P Nr. 7. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Czwartek 7 Stycznia 1932 r. Rok IV

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.
Cena 20 groszy
Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Olbrzymie wzburzenie w Indjach

Dalsze aresztowania członków kongresu - Starcia uliczne i szarża policji - Bojkot towarów angielskich - 500 organizacji uznanych za nielegalne

BOMBAY, 6 stycznia. (Pat.) Wiadomość o aresztowaniu przywódców kongresu wywołała wielkie wzburzenie. Wszystkie zabudowania kongresu zostały zajęte przez policję. W mieście panuje spokój. Pod osłoną policji nad gmachem kongresu uroczyście wywieszono flagę angielską. Policja aresztowała 4 członków kongresu. Ogółem w Bombayu aresztowano 40 osób, a w tem 9 kobiet.

CAWNPORE, 6 stycznia. — (Pat.) — Policja zamknęła miejscowe biuro kongresowe, aresztując 15 członków kongresu, w tem miejscowego prezesa grupy Na ulicach doszło do starć z policją, która dwukrotnie szarżowała. Jest kilku rannych.

AHMEDABAD, 6 stycznia. — (Pat.) — Municypalność uchwaliła rezolucję nawołującą do bojkotu towarów angielskich.

BOMBAY, 6 stycznia. (Pat.) Władze ogłosiły, iż wszelkie organizacje kongresowe i związane z kongresem są uznane za nielegalne. Zarządzenie to dotyczy około 500 organizacji.

BOMBAY, 6 stycznia. (Pat.) Policja odwiedziła banki, w których zdeponowane są fundusze kongresu, sięgające około 4 tys. funtów szterlingów. Fundusze te były przeniesione na rachunki prywatne. Po zbadaniu książek policja zasekwestrowała powyższe sumy.

LONDYN, 6 stycznia. (Pat.)— Do dyspozycji Ghandi'ego władze więzienne, które obchodzą się z nim jaknajuprzejmiej oddano kilka cel w części więzienia zarezerwowanej dla przestępców europejczyków. Cela Ghandi'ego jest starannie umeblowana. Prawdopodobnie wkrótce Ghandi będzie miał już swoje własne kozy i hindusa od nośnej kasty, któryby się niemi opiekował.

Umysłowo chory entuzjasta Gandhiego

KRAKÓW, 5. 1. Jeden z urzędów telegraficznych w Krakowie był w dniu dzisiejszym widownią niezwykłej sceny. Oto w pewnej chwili do okienka, przy którem nadaje się depesze, zbliżył się jakiś osobnik i podał urzędniczce wypełniony blankiet telegraficzny. Adres na tym blankiecie wywołał niemałą sensację, telegram skierowany był bowiem do „pana Mahatmy Gandhiego w Bombaju", treść telegramu zaś wyrażała przywódcy ruchu antyangielskiego w Indjach współczucie z powodu położenia kresu jego działalności przez władze angielskie, które osadziły właśnie Gandhiego wraz z innymi przywódcami tego ruchu w więzieniu. Zwiększyło jeszcze wrażenie samo zachowanie się nadawcy telegramu, który odmówił uiszczenia opłaty za depeszę. Jak się okazało był to osobnik umysłowo chory. Wobec tego wyproszono go z urzędu, telegram zaś powędrował do kosza.

Tragedja górników w kopalni Karsten-Zentrum

KATOWICE, 5, 1. (PAT). Prace nad wydobyciem zasypanych górników w kopalni Karsten Zentrum w Bytomiu prowadzone są w dalszym ciągu pod kierownictwem władz górniczych z Wrocławia, do tychczas jednakże bez rezultatu. Akcję ratunkową utrudniają powtarzające się ciągle mniejsze wstrząsy.

Głosowanie ludowe nad losami sejmu gdańskiego

GDAŃSK, 5, 1. (PAT). Na skutek wyników wczorajszego głosowania w sejmie, odrzucającego wniosek komunistów i socjalistów o jego rozwiązanie, dziś rano rozplakatowane zostało zarządzenie senatu, wyznaczające głosowanie ludowe na 24 bm.

Przyczyny kryzysu świata

Minister Dietrich o polityce Niemiec

BERLIN, 4, 1. (PAT). Na kongresie demokratycznym w Stuttgarcie minister finansów rzeszy Dietrich wygłosił mowę na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej Niemiec.

Mówiąc o podziale złota między poszczególne kraje, powstałym w związku ze świadczeniami reparacyjnemi Niemiec i z długami międzysojuszniczemi, minister podkreślił, że należy zastanowić się, czy możliwem jest przypisywanie złotu jakiegokolwiek znaczenia, jako środkowi pokrycia banknotów. Zdaniem ministra Dietricha nietylko reparacje i długi międzysojusznicze są przyczyną kryzysu, ale w takim samym stopniu są źródłem kryzysu traktaty pokojowe oraz błędy gospodarcze, popełnione w ostatnich latach.

W polityce wewnętrznej rok bieżący — mówił minister — przyniesie rozstrzygającą decyzję o przyszłym rozwoju Niemiec. Miernikiem dojrzałości społeczeństwa niemieckiego będą wybory prezydenta rzeszy. Będzie to chwila przełomowa. Od chwili tej zależeć będzie czy w Niemczech wezmą górę elementy rozsądne oceniające poważną sytuację, czy też desperaci polityczni. spekulujący na katastrofę.

Paderewski w New Yorku

NOWY JORK, 5, 1. (PAT). Paderewski przybył do N. Jorku na pokładzie parowca „Olimpic" na 3-miesięczne tournee koncertów Na przystani powitał go konsul generalny Rzplitej oraz delegacje wszystkich polskich organizacji nowojorskich.

Zjazd ambasadorów

BERLIN, 5, 1. (PAT). Biuro Conti donoszące o przyjeździe ambasadorów von Hoeche, Neuratha i Schuberta do Berlina wyjaśnia, że wizyta ta pozostaje w związku z toczącymi się od kilku dni naradami wyłonionego przez rząd rzeszy komitetu ministrów dla spraw reparacji.

Awantury hitlerowców w Gdańsku

GDAŃSK, 5, 1. (PAT). W związku z napadem na zebranie komunistyczne w Sopotach policja aresztowała i osadziła w więzieniu 27 hitlerowców. Sprawa ma być przekazana jutro sędziemu śledczemu.

Stan zdrowia ministra Maginot

PARYŻ, 5, 1. (PAT). W stanie zdrowia ministra wojny Maginota, którego choroba przybrała w poniedziałek groźne rozmiary, nastąpiło słabe polepszenie.

Burza nad Anglją

LONDYN, 5, 1. (PAT). Od wczoraj nad południową Anglją szaleje burza. Statki sygnalizują, że przybędą do portów ze znacznem opóźnieniem. Dwie barki zatonęły, załogę zdołano uratować.

Zarządzenia akcji antysabotażowej

BERLIN, 5, 1. (PAT). Prezydent regencji w Kolonji wydał szereg ostrych zarządzeń policyjnych, mających na celu zwalczanie akcji sabotażowej komunistów .

Projekt nieustającej konferencji

nad trudnościami ekonomicznemi świata

WASZYNGTON, 4, 1. — Partja demokratyczna złożyła w parlamencie związkowym projekt bilu o zmianie taryfy celnej.

Projektowane jest również, aby prez. Hoover zwołał nieustającą konferencję państw światowych, któraby nieustannie radziła nad trudnościami gospodarczemi świata i była pośrednikiem przy załatwianiu międzynarodowych sporów gospodarczych.

W szczególności konferencja miałaby zająć się sprawą zniżenia taryf celnych, ułatwieniami w obrocie handlowym, oraz zażegnywaniem wszelkiego rodzaju wojen celnych i sporów. Wojny celne miałyby być w ten sposób zupełnie unie możliwione.

Straszliwy huragan w Indjach holenderskich

BATAWJA, 5, 1. (PAT). Wschodnie Indje holenderskie nawiedził huragan o niebywałej sile. Połączenia telegraficzne i telefoniczne z wyspami Bail i Lomoboc przerwane.

Rokowania w Rydze i Helsinki

o pakt nieagresji z Sowietami

RYGA, 5, 1. Jutro przybywa do Rygi członek komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Sowietów Stomoniakow w celu podjęcia rokowań w sprawie łotewskiego paktu o nieagresji.

HELSINGFORS, 5, 1. Rozpoczęły się tu w dniu dzisiejszym zaproponowane przez Finlandję rokowania w sprawie zawarcia fińsko-rosyjskiego paktu o nieagresji.

Krwawe starcie robotników z policją w Hiszpanji

MADRYT, 5, 1. (PAT). W Arnedo doszło do starć między policją a manifestującymi robotnikami. Policja była zmuszona do użycia broni palnej. Jest 6 zabitych, w tem 4 kobiety i 1 dziecko oraz 16 rannych.

Maszyna piekielna

w domu litewskiego burmistrza

KOWNO, 6 stycznia. — Jak podaje litewska prasa rządowa, w dniu Nowego Roku, o godzinie 4-ej rano w mieszkaniu burmistrza miasta Uściany, Walawicziusa, znaleziono maszynę piekielną, w której lont już był zapalony. Pomimo to bombę zdołano unieszkodliwić.

Na jednej z części składowych maszyny piekielnej znajdował się — jak twierdzi litewska policja — napis w języku polskim: „Wyrób krajowy", co ma wskazywać na to, iż bomba została skonstruowana w Polsce.

Ekspertyza podobno miała ustalić, iż moc krusząca bomby była tak wielka, że w razie wybuchu ucierpiałaby znaczna część miasta.

Nie ulega wątpliwości, że zagadkowa historja z maszyną piekielną jest poprostu prowokacją.

Wśród głodu i chłodu

przebywając setki kilometrów na piechotę wracają z Francji polscy robotnicy

W otchłań nędzy i bezrobocia wtrąceni zostali emigranci polscy we Francji, na skutek kryzysu gospodarczego i wydanych tam zarządzeń przeciw obcokrajowcom. Na półmiljonową armję naszego wychodźtwa we Francji, około 30 proc. jest już dziś bez pracy, a 60 proc. ma zatrudnienie tylko przez parę dni w tygodniu. Błąkają się wychodźcy nasi po Francji w poszukiwaniu pracy a wkońcu wracają do kraju, przeważnie w nędzy, pomnażając u nas liczbę bezrobotnych, nie mając prawa do zasiłków, a często i dachu nad głową.

Niektórzy pracodawcy francuscy, korzystając z nadmiaru rąk do pracy, pozbywają się robotników itd. Ludzie ci, raz zwolnieni z pracy, nie mogą już potem nigdzie zatrudnienia otrzymać. Zaczynają więc wędrówkę za pracą. Od wsi do wsi, od miasta do miasta setki kilometrów pieszo.

Zdarza się, że przychodzą do północnej Francji z dalekiego St. Etienne, Clermont, Ferrand, Lyonu itd. w nadziei, że może tutaj otrzymają upragnione zajęcie. Po drodze wyprzedają swe ubrania, zegarki, dewizki; i bez pieniędzy, wygłodzeni, nędznie odziani zjawiają się w konsulacie, by prosić o pomoc. Niektórzy po drodze dostają się do więzienia za włóczęgostwo.

Wkońcu, gdy już zdołali dotrzeć do konsulatu, jako urzędu najwięcej powołanego do tego, by im pomógł, żądają pracy lub odesłania ich do Polski.

O pracę trudno. Na repatrjację pieniędzy brak. I zaczyna się wędrówka emigranta z urzędu do urzędu. Niestety, bezskutecznie.

Konsulat każe czekać „kolejki“. Tymczasem z różnych punktów Francji do jednego tylko urzędu konsularnego przybywa codziennie 25 nowych biedaków.

Liczba ta jednak stale rośnie. Jedynym ich „dachem“ nad głową, to dworzec kolejowy, gdzie przepędzają ich z kąta w kąt.

* * *

Oto godzina 10 wieczorem na dworcu w Lille, po odjeździe pociągu specjalnego do Polski; grupka lekko odzianych, trzęsących się z zimna, wygłodzonych rodaków patrzy beznadziejnie, na próżny peron, z którego codopiero pociąg uwiózł kilkaset rodaków do Ojczyzny.

— Szczęśliwi! — mówi jeden.

— Skończyła się ich tułaczka po obcej ziemi... w kraju będzie im łatwiej...

Wdaję się w rozmowę z nimi i pytam, dlaczego nie pojechali.

— Za co? Od trzech dni nie jadłem nic ciepłego. Śpię tylko na ławach dworcowych. Ostatni mój porządny nocleg był w przytułku. Trzeba tam jednak pacić 3 franki za noc. A ja ich nie mam. Nie mam nawet na znaczek, by odesłać oto ten list do rodziny. Niech pan przeczyta:

Kochana żono!

...pożycz od brata i siostry... przyślij 100 złotych. Wybaw mnie...“

Taka była częściowa treść listu ojca 6 małoletnich dzieci, które raczej od ojca wyczekują przysłania zapomogi.

Jest to wypadek autentyczny. Rodak ten od września ub. roku jest bez pracy. Pracował przedtem w Henin - Lietard. — Pieniądze wysyłał żonie na chleb, co dowiódł przekazami. Żony nie chciano mu bowiem tutaj sprowadzić.

* * *

— Dziś otrzymałem paszport — mówi drugi, — jutro ruszam pieszo do Polski, wraz z trzema mymi towarzyszami.

— Przecież to kawał drogi. Trzeba przechodzić przez obce kraje.

— My nie jesteśmy pierwsi. Prawie codziennie wyrusza grupa i jakoś dochodzi. Powoli wprawdzie, zapozna się z belgijskiem i niemieckiem więzieniem po drodze, ale dojdzie.

— Czy próbowaliście otrzymać zasiłek w urzędach francuskich?

— Tak. Przedwczoraj dostałem bon na nocleg. Tydzień temu otrzymałem dwa bony na obiad i kolację z merostwa. — więcej nie dają, ponieważ liczba bezrobotnych jest wielka.

— Ostatnio byliśmy na prefekturze z prośbą o jakąś pomoc. Powiedzieliśmy, żebyśmy chętnie wrócili do kraju.

Odpowiedziano nam tedy, że gdyby konsulat porozumiał się z prefekturą, otrzymalibyśmy z urzędów francuskich bezpłatny bilet do granicy. Podróż przez Niemcy musiałby płacić konsulat. Od granicy niemieckiej, polskie urzędy.

* * *

Zbliża się godzina 11, dworzec zapełnia się bezrobotnymi nędzarzami. Widok ich jest pożałowania godny. Wynędzniałe twarze, niegoleni, niestrzyżeni. Obuwie zdarte, ubrania mocno nadniszczone.

Wydobywają uzbierane niedopałki, kręcą papierosy, by chociaż na chwilę głód oszukać.

* * *

Godzina 12.30. Służba kolejowa wypędza wszystkich na ulicę, ponieważ odbywa się czyszczenie.

Biedacy na ulicy, trzęsąc się z zimna, z niecierpliwością liczą minuty na zegarze dworcowym, do godziny 4 rano, kiedy znów dworzec otwiera swe podwoje. Jedynem pożywieniem tych nędzarzy jest kawałek chleba, podany przez przejeżdżającego rodaka, lub wracającą z pracy do kolonji górniczych rodaczkę. Od czasu do czasu znajdzie się litościwa osoba, która zafunduje im „frytki“ lub jakiś spóźniony birbant da parę franków.

* * *

Czas najwyższy, by usprawnić repatrjację lub pomoc bezrobotnym i nieszczęśliwym rodakom naszym, ginącym z głodu zdala od Ojczyzny.

Nar.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6. Telefon:
12-333
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!
Najwspanialszy nadprzebój. Piosenki w języku rosyjskim. Reż. genjalnego angielskiego Pudowkina Williama Willeot'a pt.
Romanse Cygańskie — w roli gł. Brygida Helm oraz Józef Schildkraut
Porywająca muzyka w wykonaniu światowej sławy orkiestry cygańskiej pod batutą Rodego.
Bilety ulgowe i passe-partout prócz urzędowych nieważne aż do odwołania.
Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych!
Najnowsze arcydzieło Joe May'a
Jej ekscelencja miłość!
W roli główn. Annabella
Popularne piosenki najmodn. kompozytora Paryża Waltera Jurmana
Foxtrott: „Czy znasz mój rytm“?
Walc: „O tobie myślę całą noc“
Tango: „Ty nie jesteś pierwsza“.
Nadprogram dodatek dźwiękowy
Początek o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 12 w poł.
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL“
Dziś i dni następnych!
Epokowa kreacja słynnego WALLACE'A BEERY w arcydziele dźwiękowem reżyserji GEORGA HILLA p. t. „SZARY DOM“
Szare twarze, szare życie, szare cienie istot ludzkich, gehenna i bunt, to tragedja więźniów
W rolach głównych: Lewis Stone, Robert Montgomery, Leila Hyams.
Nadprogram dźwiękowy dodatek Paramountu i aktualności z kraju.
Ceny miejsc popularne! Sala mocno ogrzana! Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele o 12.30

Dźwiękowe Kino LUNA
Dziś i dni następnych! Najpotężniejsze arcydzieło reżyserji genjalnego E.A. Duponta
„SALTO MORTALE“
Upojna pieśń zmysłów, hymn uczucia i poświęcenia
W rol. gł.: Gina Manes, Daniele Mondaille, Roger Maxime
Początek seansów o 4 w soboty, niedziele i święta o g. 12w poł.

KINO-TEATR „PALACE“
Dziś i dni następnych! Pierwszy sowiecki dźwiękowiec realizacji perły rosyjskich reżyserów Sergjusza Eisensteina
BŁĘKITNY EXPRESS
Dramat z krainy Wschodzącego słońca. — Udział biorą wielcy artyści teatrów rosyjskich wytwórni Meżrapom - Ruś Moskwa.
Nad program: Małżeństwo z rozsądku doskonała nowela Czechowa, obrazująca przedwojenne życie wyższych urzędników w carskiej Rosji.
Początek o g. 4 p. p. Passe-partout, bilety ulgowe oraz wejściówki, prócz urzędowych — nieważne do czasu odwołania. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 złoty. — Ceny miejsc nie podwyższone.

Dźwiękowe Grand-Kino
Nieodwołalnie dziś poraz ostatni! Klątwa Rodu Mandarynów
W rolach głównych: Anna May Wong i Sessue Hayakawa.
Nadprogram: Najnowszy dodatek kreskowy Fleischera, tygodnik dźwiękowy oraz aktualna zagraniczna kronika P.A.T.-a
Początek seansów o godz. 4 po poł.

KINO CZARY
Dziś poraz ostatni!
20 aktów w jednym programie!
Bohater największych sensacji filmowych, ulubieniec publiczności, mistrz ekranu
Carlo Aldini
w swej ostatniej niezrównanej kreacji, w wielkim dramacie, pełnym sensacji i emocji p. t.
Jeden przeciw wszystkim.
Akcja rozgrywa się wśród przepięknych gór Alaski, w salonach, cyrku, Variete i t. p.
Dziś początek o 4-ej. -- Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Precz z kiczami!

Kampanja przeciwko oszpecaniu naszych mieszkań

Prawie w każdym domu, gdzie tylko obrazy kupowano, wiszą obrazy z „fabryk" oorazów koniarzy, sentymentalnych główek złotowłosych, dworków szlacheckich itp. Wszystkie te obrazy są szablonowo w setkach egzemplarzy produkowane przez różne „marki" i ich pomocników i rozpowszechniane przez niesumiennych handlarzy obrazów, którzy nawet nie odstraszają się od rozpowszechniania „pośmiertnych obrazów znanych artystów". Rzeczy te zdobią mieszkania, urabiając zmysł i poczucie artystyczne naszych mas, demoralizują artystów przez określone warunki handlarzy i wymagania publiczności. Dzieje się to dziś, gdy są artyści, którzy kupując bochenek chleba, znaczą kredą porcje, by nie przekroczyć dziennej dopuszczalnej racji. Pomijając jednak nędzę artystów, jest rzeczą niedopuszczalną, by nasze pokolenie urabiało sobie swój pogląd o sztuce na karmelkowych twarzyczkach. Obrazy te zdradzają ubóstwo duchowe ich właścicieli.

To też jedna z organizacji Art. Malarzy i Rzeźbiarzy w Krakowie w celu krzewienia piękna sztuki w masach postanowiła jako premję dla zwiedzających wystawę tego zrzeszenia, wprowadzić na wzór zagranicznych, nowy system sprzedaży obrazów. Nie artysta, lecz kupujący podaje cenę obrazu. Osoba pragnąca nabyć dzieło sztuki wystawione na wystawie zechce wpisać do księgi specjalnej, znajdującej się u kasjerki na wystawie, numer obrazu, limitowaną cenę i swój adres. Ten, który najwyższą ofertę złoży, staje się w ostatnim dniu wystawy właścicielem obrazu. Sposób ten da możność szerokiemu ogółowi nawet w dzisiejszym krytycznym czasie, ozdobienia swoich mieszkań poważnymi dziełami sztuki.

Car bułgarski Borys

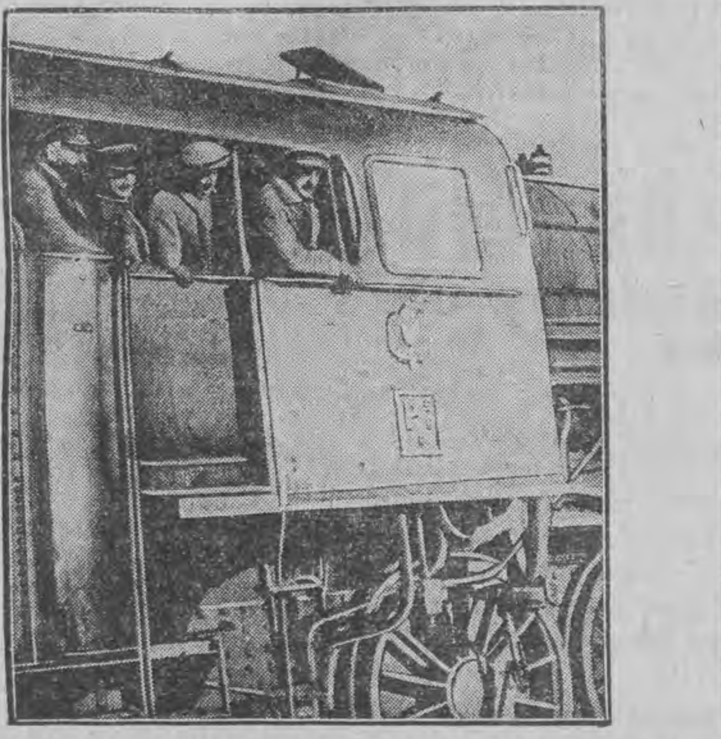

jest entuzjastycznym mechanikiem. Prowadził on niedawno pierwszy pociąg na nowowybudowanej linji, wiodącej z Sofji do okręgu górskiego.

Dr. med.
Józef Lubicz
chirurg ortopeda
Południowa 9
przyjm: 3—4½, telef. 183-17.

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Zwyczaje świąteczne na Węgrzech

Jak w większości krajów na kontynencie europejskim, wigilja i pierwszy dzień Bożego Narodzenia na Węgrzech, są świętami religijnemi i rodzinnemi. Stół wigilijny i choinka, to symbole, około których obraca się w każdej rodzinie życie uroczyste okresu świątecznego.

Ale na Węgrzech, święta Bożego Narodzenia, — poza postacią wspólną tradycji opłatka, stołu wigilijnego, pasterki i śpiewania kolend mają swój wyraz charakterystyczny: jest nim piękny zwyczaj udziału czynnego w uroczystościach młodzieży i dzieci. Podobnie jak w Polsce, młodzież i dzieciarnia, zwłaszcza wiejska i mało-miasteczkowa ,chodzi z szopką. Aktorzy z Bożej łaski dają nieraz prawdziwe misterja, przygotowywane często na kilka tygodni naprzód i wystawiane bardzo starannie. Oprawa sztuki jest najczęściej narodowa. Stajenka betleemska przenosi się na Węgry, gdzie wszystko: lud wiejski, pasterze, Trzej Królowie, mędrcy ze wschodu, nie wyłączając aniołów, noszą barwne stroje węgierskie.

Z najlepszych misterjów betleemskich słynie lud węgierski w Mesökövesd, w dzielnicy zachodniej kraju, w stronach rodzinnych Matyka, słynących z artystycznych koronek. Jeszcze jedną charakterystyczną cechą węgierskiej szopki betleemskiej jest udział wyłączny w sztuce najmłodszych dziewcząt — od sześciu do czternastu lat. Wędrówka szopki zaczyna się zwykle około godziny 5 popołudniu w dzień wigilijny. Dziewczęta ubrane malowniczo niosą płonące gwiazdy kolorowe, sporządzone najrozmaiciej, najczęściej w postaci latarń zrobionych z tektury, drzewa i kolorowych bibułek lub barwnego szkła, z lampką lub świecą płonącą umieszczoną wewnątrz. „Trupa artystyczna" wędruje po całej wsi lub miasteczku, stukając do okien chat i domów, z prośbą o wpuszczenie do wnętrza. Na treść sztuki składają się najczęściej kolendy, tańce ludowe i opowieści o Nocy Świętej. Na zakończenie dawany bywa zwykle chór.

Na Węgrzech utrzymuje się tradycja, że gospodarze obdzielają miłych aktorów darami. Zdarza się nierzadko, że dziewczęta chodzące z szopką, zwłaszcza te z prowincji Matyka, mają na sobie stroje bogato i artystycznie wykonane. Taka sukieneczka warta jest nieraz, ze staniczkiem, koralami, koronkami i opaską na głowie, do tysiąca dolarów. Może nieco mniej, ale równie artystycznie ubierają się młodzi i starsi węgrzy.

Na gwiazdkę r. ub. niektóre z tych pięknych zwyczajów ludowych węgierskich szopki betleemskiej, transmitowane były przez radjostację w Budapeszcie, która wysłała mikrofony wędrowne.

R.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djatermją i elektroterapi
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w
W niedziele od 9—1

Jak wiertacz wyznaje miłość swej ubóstwianej.

Pogorzelska
Krukowski
Dymsza
Walter
Chaveau
Skonieczny
Frenkiel

w I-ym i jedynym CAŁKOWICIE mówiono-śpiewnym filmie polskim

Już wkrótce
W „GRAND-KINIE"

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego" z dn. 7.I. 1932 r. Nr. 7

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

(Ciąg dalszy)

— Jedyne w swoim rodzaju, co? — powiedział miljoner zadowolony. — Podoba ci się?

— Czy mi mi podoba? To jest cudne! W jaki sposób znalazły się w twojem posiadaniu?

Van Aldin uśmiechnął się.

— To moja tajemnica. Musiałem je oczywiście nabyć prywatnie. Te klenoty są naogół bardzo znane. Czy widzisz ten wielki kamień pośrodku? Może już o nim słyszałaś? Jest to historyczne „Serce kobiety".

— Serce kobiety! — powtórzyła pani Kettering.

Wyjęła klejnoty z kasetki i przymierzyła je do dekoltu. Miljoner obserwował ją. Myślał o kobietach, które przed nią nosiły te klejnoty, o bezmiarze zazdrości i zawiści, jaką one zrodziły. „Serce kobiety" miało, jak wszystkie sławne kamienie, swoją historję, w której gwałty i morderstwa grały poważną rolę. W spokojnej ręce Ruty Kettering ten klejnot wydawał się tracić swoją złą siłę. Ta kobieta z zachodu wydawała się być w swem opanowaniu poprostu zaprzeczeniem wszelkiego tragizmu, wszelkich dzikich namiętności. Po chwili Ruta odłożyła kamienie z powrotem do puzderka; następnie podbiegła do ojca i otoczyła ramionami jego szyję.

— Dziękuję ci ojczulku, dziękuję serdecznie! Ta biżuterja jest cudowna. Obdarzasz mnie zawsze takimi wspaniałymi prezentami.

— Tak być powinno, — odpowiedział van Aldin, pieszcząc ją. — Jesteś dla mnie wszystkiem, moje dziecko.

— Zostaniesz przecież na obiedzie, papciu?

— Zdaje się, że nie. Chciałaś przecież wyjść?

— Mogę z łatwością odmówić wizytę. Nic szczególnego.

— Nie, — sprzeciwił się van Aldin, — idź spokojnie na wizytę. Ja i tak mam zajęcie. Do jutra, kochanie. Zatelefonuję ci i będziemy się mogli może spotkać u Galbraitha.

Panowie Galbraiths, Cuthbertson & Galbraiths byli doradcami prawnymi van Aldina w Londynie.

— Dobrze, ojcze — zawahała się. — Ta historja prawdopodobnie powstrzyma mnie od wyjazdu na Rivierę?

— A kiedy zamierzasz wyjechać?

— Czternastego.

— Nic łatwiejszego. Taka historja rozwodowa trwa zawsze długo, dopóki nie dojrzeje. — Chciałem ci tylko jeszcze powiedzieć, że na twojem miejscu nie zabierałbym tych rubinów ze sobą. Zdeponuj je w banku.

Pani Kettering potaknęła.

— Nie chciałbym, abyś przez to „serce kobiety" została ograbiona lub zamordowana, — powiedział miljoner żartobliwie.

— A tyś nosił je spokojnie w kieszeni, — odpowiedziała córka uśmiechając sic

— Hm...

Van Aldin popadł w zadumę.

— Co ci jest, ojcze?

— O, nic szczególnego. — Przypomniała mi się tylko drobna przygoda, jaką miałem w Paryżu.

— Przygoda?

— Tak jest. Wieczorem tego dnia, gdy kupiłem te klejnoty— wskazał na puzderko z rubinami, — kilku apaszów zaatakowało mnie na ulicy dość bezczelnie. Strzeliłem w ich stronę, poczem czmychnęli. To wszystko.

Spojrzała nań z podziwem.

— Z tobą niema żartów, ojcze!

Van Aldin pocałował ją czule i wyszedł. Gdy znalazł się z powrotem w hotelu, wydał Kinghtonowi krótką dyspozycje.

— Niech pan spróbuje skomunikować się z niejakim Goby. Znajdzie pan jego adres w moim prywatnym notesie. — Niech się stawi tutaj jutro o pół do 10.

— Słucham pana.

— Pozatem chciałbym również rozmówić się z panem Ketteringiem. Musi go pan gdzieś wynaleźć. Najłatwiej będzie zatelefonować do klubu. Niech pan pomyśli o tem, aby mnie odwiedził tutaj jutro przed południem, powiedzmy około dwunastej. Wcześniej tacy ludzie, jak on i tak nie wstają. —

Sekretarz kiwnął głową na znak, że zrozumiał wskazówki. Van Aldin oddał się teraz w ręce swego służącego. Kąpiel była już przygotowana. Gdy wygódnie pławił się w cieplej aromatycznej wodzie, myśli jego zabłądziły z powrotem do rozmowy, którą prowadził z córką Naogół był zadowolony. Jego bystre spojrzenie oddawna już stwierdziło, że rozwód jest jedynem wyjściem z fatalnej sytuacji, w jakiej się znalazła Ruta. Wyraziła ona zgodę na to rozwiązanie o wiele chętniej, niż się spodziewał. A jednak, pomimo zgody, van Aldin nie mógł się wyzbyć jakiegoś nieprzyjemnego uczucia. Coś w jej zachowaniu nie było zupełnie naturalne. Zmarszczył czoło.

— Może wmawiam sobie tylko, — mruknął. — A jednak mógłbym się założyć, że coś przedemną ukryła.

(D. c. n.).

Feljeton

Przepowiednie na rok 1932

Z rzadką, jak na nasze stosunki, solidarnością przemilczała prasa polska sensacyjne wprost przepowiednie madame de Hebes, odnoszące się do Polski.

Z obowiązku publicystycznego ogłaszamy więc w skróceniu horoskop głośnej wróżbiarki, w miłej nadziei, że się nie spełni.

Otóż 1932 rok będzie rokiem przestępnym. Rzecz oczywista, że jak rok, który popełnił przestępstwo, podzieli los wszystkich przestępców i zaraz znajdzie się za kratkami jednego z licznych kryminałów.

W naszej polityce wewnętrznej nie zajdą większe zmiany. W łonie większości sejmowej powstanie odłam opozycyjny, do którego zostaną wydelegowani niektórzy posłowie z większości. Po dwuch lub trzech posiedzeniach sejmowych posłowie ci wrócą do większości, a w drodze losowania przejdą inni posłowie do opozycji. Nie będzie to się odnosiło do posłów, zajmujących teki ministerjalne.

Przeprowadzony niedawno spis ludności okaże się deficytowy. Zabraknie do preliminowanej sumy globalnej kilka tysięcy osób.

Cło na pomarańcze zostanie podwyższone, gdyż witaminy „C“ zawarte w pomarańczach będą w drodze uchwał samorządowych sejmików zniesione. Trzy rodzaje paszportów a) normalne, b) ulgowe i c) darmowe ulegną przegrupowaniu, t. zn., że b) i c) zostaną złączone w a) w jedną grupę po 200 złotych za sztukę.

Pobory służbowe urzędników w tym roku nie będą obcięte. Nieznacznemu obcięciu ulegną tylko dodatki ekonomiczne, za wysługę lat, mieszkaniowe i ogólne.

Rok 1932 będzie rokiem stojącym pod znakiem rozbrojenia. Konferencja rozbrojeniowa uchwali kompletne i decydujące rozbrojenie tych wszystkich mocarstw, które się na to zgodzą. Oczywiście, że nie będzie to się odnosiło do Anglji, Francji, Ameryki, Włoch, Rosji i Japonji.

Także siła płatności wszystkich narodów europejskich wzrośnie wydatnie. Rok 1932 będzie dla Polski rokiem wzmożonej płatności i uporządkowania zaległości podatkowych.

Dzieci w tym roku urodzone będą miały wybitne zdolności dyplomatyczne, o ile dość wcześnie zostaną poddane leczeniu wodnej puchliny w głowach. Panny urodzone w tym roku pod znakiem Byka i Bliźniąt będą miały szczęście w hokeju, bridżu, boksie i lotach transoceanicznych.

Rok 1932 jest rokiem poważnych zmian gieldowych, wielkich mężów stanu, zdolnych ministrów, reform, oszczędności, reorganizacji redukcji i innych nieszczęść nieobliczalnych w skutkach.

G. P.

Dźwiękowe Kino

„APOLLO“

Dziś i dni następnych!

Miłość, nienawiść, zdrada i przyjaźń kierują 4 istotami w wielkim filmie p. t.

Czterech włóczęgów

Potężny dramat dźwiękowy w 10 akt. reżyserji Lupu Pica. W rol. gł. Simona Bourday, Ivonne Louis, Simon Girard i Alein Guivel

Pocz. codz. o g. 4-ej, w sob., niedz. i święta o 12

Następny program: Wersja dźwiękowa

Człowiek śmiechu

W roli głównej Conrad Veldt

Bonifikata należności w kasach chorych

Wiele firm wstrzymuje się ze spłacaniem należności w nadziei, że zostaną one umorzone

Dziś, w czwartek, dnia 7 stycznia w Warszawie minister pracy, dr. Hubicki zagai drugą z kolei konferencję, poświęconą sprawie uregulowania zaległości przemysłu i handlu wobec Kas Chorych z tytułu niezapłaconych składek.

Konferencji tej - przewodniczyć będzie dyrektor departamentu ubezpieczeń, inż. Drecki. O ile pierwsza z tych konferencji dotyczyła głównie zaległości Polski zachodniej obecna uwzględniać będzie bolączki ubezpieczeniowe województw centralnych i południowych. Sfery gospodarcze reprezentować będą członkowie zarządu „Lewiatana“ (Centralnego Związku Przemysłu) pp. prof. Trepka, dyr. Jastrzębowski, b. minister Olszewski i dyrektor związku włókienniczego łódzkiego inż. Rumpel.

Zaległości, jakie ciążą na życiu gospodarczem z tytułu składek sięgają rocznej kwoty około ćwierci miljarda złotych.

Ostatecznego uregulowania tych wielkich należności po tej konferencji oczekiwać jednak nie należy. Narada ta stanie się niejako wstępem do bardziej szczegółowych rozważań konkretnych propozycji z obu stron.

Temi zagadnieniami zajmie się specjalna podkomisja mieszana, którą dzisiejsza konferencja wyłoni ze swego grona.

Spodziewane jest w każdym razie, iż wynikiem ostatecznym wszczętych narad wcześniej czy później musi być uregulowanie wielomiljonowych należności wobec Kas Chorych, bądź w postaci moratorjum, bądź bonifikat, czy wreszcie takich ulg, które całkowicie usprawiedliwiają obecne warunki kryzysowe.

W związku z temi projektami cały szereg firm już dzisiaj wstrzymuje się z płaceniem składek w nadziei, że zostaną one umorzone bądź sprolongowane.

Nowe obciążenie handlu

wyniesie wskutek nowelizacji podatku obrotowego 90 miljonów

W stowarzyszeniu kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10) odbyło się walne zebranie członków.

Posiedzenie zagaił prezes stowarzyszenia, inż. Praszkier, który w dłuższem przemówieniu zobrazował obecne tragiczne położenie kupiectwa łódzkiego. Następnie **omówił** sytuację, w związku z nowelą do podatku obrotowego, która, jego zdaniem, średniemu kupiectwu nic nie da, z drugiej zaś strony nakłada szereg nowych ciężarów podatkowych na kupiectwo.

Następnie zabrał głos kierownik związku, p. Szwarcman, który omówił przepisy noweli do ustawy. Wskazał on, że

nowela dotyczy wyłącznie przedsiębiorstw, które prowadzą księgi handlowe i dla nich stosowana będzie ulgowa stawka podatkowa zamiast 2 i pół — pół proc.

Natomiast średni kupcy, którzy nie są w stanie prowadzić ksiąg handlowych, gdyż nie mogą pozwolić sobie na utrzymywanie buchalterów, **korzystać z tego dobrodziejstwa nie będą.**

Dalej wskazał on na niebezpieczny art. 47 ustawy o podatku obrotowym, który **zobowiązuje władze skarbowe do przeprowadzania częstych kontroli u kupców,** celem stwierdzenia listy klijentów każdego kupca. Dlatego też omijani są ci kupcy, którzy prowadzą księgi handlowe, bowiem nikt z kupujących nie chce być na liście płatników, które stanowią podstawę do szacowania ich obrotów.

W związku z tem, zarząd stowarzyszenia podjął u władz interwencję, celem zniesienia par. 47, aby

kontrolerzy skarbowi podczas przeprowadzania dochodzeń u płatników - kupców, nie mieli prawa domagać się listy kupujących.

Stowarzyszenie nie jest przeciwne prowadzeniu ksiąg handlowych, jednakże prowadzenie ich nakłada na średniego kupca poważne ciężary. Dlatego też stowarzyszenie opracowało

projekt uproszczenia sposobu prowadzenia ksiąg, t. j. ażeby zamiast 7—8 ksiąg, prowadzona była tylko jedna księga,

dostępna do prowadzenia przez samego kupca. Tem samem dana będzie możność mniejszemu kupcowi do korzystania z dobrodziejstwa noweli.

Stowarzyszenie prowadzi również akcję o

przerzucenie podatku obrotowego na przędzalników,

lub o doliczanie go do cła.

Załatwienie tej sprawy nastąpić ma dopiero w kwietniu b.r.

Sprawa zryczałtowania podatku dla kategorji 3 i 4 patentów handlowych oraz 3, 4, 6, 7 i 8 patentów przemysłowych nie jest pewna, ponieważ w noweli znajduje się punkt, który daje prawo w ciągu dwuch lat do podwyższenia podatku. W ten sposób kalkulacja przedsiębiorstwa nie będzie aktualna, bowiem kupiec nie ma pewności, **że w międzyczasie** podatek nie zostanie podwyższony.

Suma przewidywana z ulg podatkowych wyniesie 40 miljonów złotych, natomiast

nowe obciążenia podatkowe kupiectwa wyniosą w sumie 130 miljonów, z czego wynika, że kupiectwo zostaje obciążone nowemi 90 miljonami złotych.

Po dłuższej dyskusji nad referatami uchwalono wezwać zarząd związku do poczynienia wszelkich starań.

o zniesienie podatku obrotowego. (m)

Smutne perspektywy

Ciężka droga człowieka w 1932 r.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Tomaszów

Śmiertelne zatrucie gazem świetlnym

Dnia 6 bm. zmarł śmiercią tragiczną ś. p. Feliks Turobojski, b. obywatel ziemski, człowiek prawego charakteru. Śmierć nastąpiła wskutek zatrucia gazem świetlnym.

Turobojski wrócił poprzedniego dnia do domu o godz. 11 wieczorem i jak można przypuszczać, nie dokręcił kurka przy kuchence gazowej po zagotowaniu herbaty. Nazajutrz w południe sąsiedzi poczuli w korytarzu silny zapach gazu. Podejrzewając nieszczęście zawiadomili komisarjat policji. Po wyważeniu drzwi wchodzący ujrzeli leżące na łóżku zwłoki Turobojskiego. Tragiczna śmierć Turobojskiego wywołała przygnębiające wrażenie wśród obywateli miasta.

Tradycyjna choinka u b. wojskowych i rezerwistów

W dniu wczorajszym staraniem stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych w kilku punktach miasta zorgnizowana została tradycyjna choinka dla dziatwy członków stowarzyszenia. Choinka ta urządzona została w pierwszym rzędzie przez koło 5-te istniejące przy fabryce Monopolu Tytuniowego, gdzie do licznie zebranej dziatwy i rodziców przemówił komendant okręgu p. Piątkowski, poczem około 200 dzieci obdarowano różnemi upominkami.

W godzinach popołudniowych 1 i 6-te koło stowarzyszenia zorganizowało choinkę dla swych członków, która odbyła się w szkole powszechnej przy ul. Zagajnikowej.

Pełne Miłostek

bujne życie króla walca **JANA STRAUSSA** odtwarza najpiękniejszy i najbardziej melodyjny film pod tyt.

TRIUMF WALCA

ITA RINA

Hans Stüwe

w rolach głównych.

Cały Świat śpiewa dzisiaj upojne walce Straussa.

Cała Łódź będzie zachwycona tym filmem.

Już wkrótce w „LUNIE“

ś. † p.

Dr. med. Stanisław Maciej Narewski

długoletni prezes Tomaszowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej

zasnął w Bogu dnia 6 stycznia b. r. w Tomaszowie Mazowieckim.

W Zmarłym tracimy człowieka szlachetnego i prawego, całem sercem i duszą oddanego sprawie naszej straży oraz niestrudzonego działacza społecznego.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Tomaszowska Ochotnicza Straż Ogniowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 stycznia o godz. 1 popołudniu z kościoła parafialnego.

Znowu zaczadzenie
całej rodziny

W dniu wczorajszym miał miejsce w naszem mieście znów wypadek zaczadzenia całej rodziny.

W domu przy ulicy Rokicińskiej 137 zamieszkuje 46-letni Antoni Niemirowski, wraz ze swą żoną 38-letnią Marją i 16-letnim synem Zygmuntem.

Wczoraj około południa przyszedł z wizytą p. Jerzynowski.

Na silne pukanie nikt nie odpowiadał a jednocześnie poczuł charakterystyczną woń czadu, wydobywającego się z mieszkania.

Zaalarmował natychmiast sąsiadów i dozorcę. Wspólnemi siłami wyłamano drzwi.

Na łóżkach leżeli Niemirowscy bladzi i nieprzytomni.

Zaalarmowano natychmiast lekarza pogotowia, który po przywróceniu ofiar zaczadzenia do przytomności, odwiózł do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej Marję i Zygmunta Niemirowkich w stanie ciężkim, Antoniego Niemirowskiego zaś pozostawiono na miejscu w stanie silnie osłabionym. (p)

Demonstracje antysemickie
wyrostków endeckich w Rudzie Pabjanickiej

Na terenie Rudy Pabjanickiej oraz przedmieść łódzkich, w dniu wczorajszym zanotowano szereg demonstracji antyżydowskich.

Grupa wyrostków, rekrutujących się z pośród młodzieży Obozu Wielkiej Polski, rozkleiła w różnych punktach plakaty z napisami, wzywającemi do bojkotowania żydów, niekupowania w sklepach żydowskich itd.

Władze policyjne zarządziły usunięcie plakatów, równocześnie zaś wdrożyły poszukiwania za sprawcami rozklejania afiszów. (a)

Dnia 6 stycznia b. r. zmarł w Tomaszowie Mazowieckim senior lekarzy tomaszowskich

ś. † p.

Dr. med. Stanisław Maciej Narewski

W Zmarłym tracimy zacnego kolegę i wybitnego lekarza, społeczeństwo zaś niestrudzonego działacza społecznego i czołowego obywatela miasta.

Cześć Jego pamięci.

Koledzy Lekarze

Przeciwko zawieszeniu burmistrza Dułki
zgłosili protest mieszkańcy Rudy

Jak to przed kilku dniami podawaliśmy, że zarządzeniem władz nadzorczych zawieszony został w czynnościach urzędowych burmistrz m. Rudy Pabjanickiej p. Franciszek Dułka.

W związku z tem, jak się obecnie dowiadujemy, grono radnych i mieszkańców wystosowało do ministerstwa spraw wewnętrznych protst przeciwko zawieszeniu burmistrza Dułki, wskazując, iż decyzja władz nadzorczych w tej sprawie była zbyt jednostronnie ujęta, albowiem p. Dułka ponosi konsekwencje, za rzekomy niedozór i defraudacje kasjera ś. p. Fischera, gdy w rzeczywistości wykonywał burmistrz Dułka jedynie uchwały rady miejskiej, wstrzymania wszelkich poczynań do czasu zakończenia kontroli w magistracie.

W protestach tych radni i obywatele domagają się anulowania decyzji władz nadzorczych i przywrócenia burmistrza Dułki na urząd, wskazując na fakt, iż poprzedni burmistrze, a mianowicie dr. Bogusławski i Łatkowski, spowodowali olbrzymie straty samorządowi Rudy Pabjanickiej i widoczny był wówczas brak nadzoru, jednak władze nadzorcze nie wyciągnęły z tego odpowiednich wniosków, natomiast cały ciężar odpowiedzialności przerzucono na barki obecnego burmistrza Dułki, który w ten sposób odpowiadać ma nie za swe winy. (a)

Wieczór dyskusyjny
u techników

Staraniem stowarzyszenia techników i towarzystwa ekonomistów odbędzie się w piątek, dnia 8 stycznia 1932 roku o godzinie 20,30 punktualnie w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102 wieczór dyskusyjny na temat: „Walka z kryzysem w Niemczech" (IV Notverordnung). Dyskusję zagai przemówieniem wstępnem p. Mieczysław Hertz. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Walne zebranie
wojsk. i rezerwistów

W niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się walne zebranie członków koła 2-go stowarzyszenia b. wojskowych i rezerwistów m. Łodzi.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermja, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Tragiczna kronika miasta
7 zamachów samobójczych jednego dnia

W dniu wczorajszym w naszem mieście kronika pogotowia notuje 7 zamachów samobójczych.

40-letni Stefan Kałużny, zamieszkały przy ulicy Dębowej 6 napił się większej dozy karbolu. Po przepłukaniu żołądka odwieziono Kałużnego do szpitala w Radogoszczu w stanie ciężkim. Przyczyna samobójstwa — zwolnienie z pracy po kłótni z majstrem fabrycznym.

32-letnia Zofja Bielawska, zamieszkała przy ulicy Feliksa 7 zażyła 6 pastylek sublimatu. Po przepłukaniu żołądka Bielawską odwieziono do szpitala przy ulicy Zagajnikowej. Przyczyna — zarażenie przez męża chorobą weneryczną.

W mieszkaniu własnem przy ul. Cymera 19 połknął tłuczone szkło 24-letni Zygfryd Jenschke. Pogotowie odwiozło go do szpitala św. Józefa. Jenschke został ostatnio porzucony przez swą kochankę.

W czwartym wypadku samobójstwa 21-letni Eligjusz Zabłocki, zamieszkały przy ulicy Suchej 14 zażył w sieni domu większej dozy kwasu solnego. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala św. Józefa. Zabłocki został wydalony z domu za systematyczną kradzież z mieszkania różnych przedmiotów które następnie sprzedawał, a uzyskane pieniądze używał na leczenie choroby wenerycznej.

Bohaterką piątego wypadku jest 19-letnia Anna Kobilska, zamieszkała przy ulicy Stoińskiego 7, która napiła się jodyny, gdyż matka zabroniła jej pójść na zabawę.

W szóstym wypadku popełnił samobójstwo 33-letni bezrobotny Stanisław Twardo, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego 107, który w domu przy ulicy Rokicińskiej 103 napił się esencji octowej.

Odwieziono nieszczęśliwego bezrobotnego do szpitala w Radogoszczu w stanie ciężkim

W ostatnim wypadku zamierzał popełnić samobójstwo przez powieszenie 20-letni Oskar Brautstein, zamieszkały przy ulicy Lutomierskiej 23. Brautstein zdołał jednak uratować sąsiad jego p. Jeske, który udał się do niedoszłego samobójcy celem pożyczenia zapałek. Widząc Brautsteina wiszącego na haku od lampy, odciął go natychmiast.

Powód targnięcia się na życie, ucieczka żony w tydzień po ślubie. (p)

Kratki sądowe

Romeo w potrzasku

Jest rzeczą zrozumiałą, że człowiek zakochany stara się czemś zaimponować wybrance swego serca. Jeśli taki okaz może być dumny z apollińskich kształtów swego ciała i valentinowskiej fizjonomji. to wystarczy. (Gorzej zresztą, jeśli ukochana jest zdania, że „ty jesteś dla mnie Valentino — nie żeby piękny, ale żeby trup").

Ale nie każdy jest zaraz sobowtórem Brodzisza, czy Ronalda Colmana. A wtedy imponować należy moralnie. Jeden zdolny jest przesiedzieć dobą całą z nieosłoniętym nosem nad Łódką, inny pozwala zabrać siebie na lot propagandowy samolotem „Plage i Laśkiewicz". Jeśli delikwent wyjdzie cało i zdrowo z podobnych opresji — bastjon zdobyty.

Jeszcze inni zdobywają serduszka pięknymi prezentami. Przyjeżdżając z Zakopanego, przywozi się w podarunku pół tuzina łyżeczek posrebrzanych z regjonalną oznaką „Hotel Bristol" itp. Nie można przecież wyliczać wszystkich sposobów pozyskiwania wzajemności uczucia — jeszczebym zdradził wszystkie i skończyłyby się raz na zawsze wszelkie tragedje miłosne. A czy to nie wdzięczny temat dla prasy?

Ale mogę państwu zdradzić sposób (zastrzegam się — nie polecam) pana Alfonsa Korowskiego. Celem jego wzdychań była przystojna panna Antosia Koterkiewiczówna. Na nieszczęście panna Antosia wcale, ale to wcale nie wzdychała. I w tem sęk.

— Jak ci kupię perły jakie, to będziesz inaczej śpiewała — oświadczył jej kiedyś wzburzony, a nieszczęśliwy amant.

— Najpierw pokaż te perełki, a potem zaśpiewamy! — odparła panna ze spokojem. Perły, jak perły, ale branzoletkę srebrną pan Alfons zdobył. Łatwo się domyśleć w jaki sposób, jeśli znalazł się potem w sądzie. Rozkochany Fonsio ściągnął ją mianowicie z komody swej gospodyni, u której zamieszkiwał, jako sublokator. Wszystkoby się może udało, gdyby ta sama gospodyni nie poznała przypadkiem nowej i nieprawej właścicielki branzoletki. Bo wraz z panną poznała swą utraconą branzoletkę. A to zaprowadziło zarówno pannę Antosię, jak i adoratora przed sąd grodzki, który świeżo przekonaną do miłości Julję zwolnił od kary, zaś Romea — Alfonsa Korowskiego skazał na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na 4 lata. Przynajmniej do 1936 roku nie wolno panu Alfonsowi udawać hojnego czyimś kosztem.

Stal.

P. T. Publiczności!

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL"

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się w bieżącym sezonie

Światła wielkiego miasta

Arcytwór genjalnego artysty, reżysera i kompozytora **Charlie CHAPLINA**

„X-27"

Reżyserji słynnego Sternberga z niezrównaną **Marleną Dietrich**

Gigantyczne arcydzieło Króla reżyserów **Cecil B. de MILLE'A.**

„Madame Szatan"

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

Na ślubnym kobiercu

W dniu wczorajszym w cerkwi przy ul. Kilińskiego odbył się ślub znanego na gruncie łódzkim działacza sportowego, kierownika klubu fabrycznego K. S. Geyer p. Juljusza Wendego z p. Olgą Kellerówną. Licznie zebrani na tej uroczystości sportowcy składali nowożeńcom serdeczne życzenia.

PUWF. na straży
prestige'u polskiego sportu

WARSZAWA, 5, 1. (PAT). Państwowy Urząd W. F. i P. W. zwrócił się do związku polskich związków sportowych o wydanie podległym sobie związkom polecenia, aby w przyszłości polskie reprezentacje państwowe zmierzały się jedynie i wyłącznie z reprezentacjami innych państw, a nie, jak to dotychczas bywało, z reprezentacjami kombinowanemi i klubowemi.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. wychodzi ze słusznego założenia, że podobne spotkania nie odpowiadają prestige'owi naszego sportu.

Piłkarze, pływacy, bokserzy i kolarze
Strzeleckiego K. S.

W każdy poniedziałek i każdy piątek od godz. 19 do 21 w sali szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej 54 odbywają się treningi sekcji piłki nożnej S. K. S. pod okiem trenera. W związku z powyższem wzywa się wszystkich członków sekcji piłki do bezwzględnego punktualnego przybywania na treningi.

W każdą środę punktualnie o godz. 18 w basenie Beutlera przy ul. Kilińskiego p. prof. Krak Eustachy prowadzi treningi sekcji pływackiej S. K. S. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Sekcja bokserska S. K. S. trenuje nadal we wtorki i czwartki od godz. 19 do godz. 21 w sali gimnastycznej gimnazjum państwowego im. Kopernika (ul. Śródmiejska 41).

Wszyscy członkowie sekcji kolarskiej S. K. S. w piątek, dnia 8 stycznia o godz. 19 w lokalu klubu omówią sprawy związane z reorganizacją sekcji.

Mistrzowie boksu na deskach ringu
Wieczorek i Rudzki poznali dobrze siłę pięści łódzkiej
Stibbe ponownie remisuje z Wocką

Zapowiedziany występ czterech najlepszych bokserów śląskich a więc Wocki, Wieczorka Rudzkiego i Wystracha, zakontraktowanych na zawody organizowane przez S. S. Union, wzbudził, jak każde większe zawody pięściarskie, duże zainteresowanie. Sala Filharmonji była przepełniona. Niestety ślązacy nie stawili się w komplecie i wśród nich zabrakło Wystracha, na miejsce którego wydelegowano Eichenbauma, boksera zupełnie słabego i nie wykazującego żadnych kwalifikacji.

Wzamian za to pozostałe trzy spotkania bvły pierwszorzędne i przebieg ich, a zwłaszcza mecz Stahla II z Wieczorkiem, miał przebieg poprostu dramatyczny dla ślązaka.

Program zawodów uzupełniono kilku walkami miejscowych pięściarzy przeważnie Unionu i Barkochby. Niektóre z nich, jak walka Szymszewicza z Bicerem II, były bardzo dobre, inne natomiast (Marszner — Fuks) zupełnie słabe i poziomem swym daleko odbiegały od innych spotkań.

W pierwszej parze walczyli w wadze muszej:

Szymszewicz (Bar Kochba)— **Bicer II** (Union). Mistrz pierwszego kroku, Szymszewicz, operuje bardzo dobrze lewą i nieznaczną przewagę ma nad Bicerem w pierwszych dwu starciach. W trzeciej rundzie udaje mu się doskonały cios prosty i Bicer jest grogry. Uderzenie to zadecydowało o zwycięstwie Szymszewicza na punkty.

Michalak (Zjednoczone) — **Bicer I** (Union). Michalak często uderza z góry, za co otrzymuje upomnienia, Bicer idzie otwarty, uderzenia zadaje z szerokim rozmachem i walczy nieładnie, przyczem przytrzymuje przeciwnika. Pierwsze dwie rundy dla Bicera, ostatnia należy do Michalaka, to też uzyskuje on wynik remisowy.

Marszner (Union) — **Fuks** (Bar Kochba). Takich zawodników życzylibyśmy soobie bardzo jak najrzadziej widzieć w ringu. Pierwszy bojaźliwy, zupełnie nie ma w sobie nerwu zawodnika, drugi — nic nie umie. Zresztą, Fuksowi nie ma się czego dziwić — stawał po raz pierwszy w ringu, a jego zwycięstwo na punkty dowodzi, iż może być z niego kiedyś dobry bokser.

Mann (Union) — **Wdowiński** (Bar Kochba). Wynik remisowy tego spotkania jest bardzo zaszczytny dla unionisty. Dowodzi on o wielkich postępach poczynionych przez tego zawodnika. Wdowiński walczy nieczysto, często uderza zbyt nisko i przytrzymuje przeciwnika. W II rundzie idzie na deski, otrzymuje przytem napomnienie i tylko dobrym finiszem potrafił wywalczyć wynik remisowy w III rundzie.

Teraz rozpoczyna się właściwy program zawodów. Na ringu zjawiają się **Rudzki i Frank.** Pierwsza runda już w pierwszej minucie przynosi sensacyjną niespodziankę. Mistrz Polski, Rudzki idzie na deski pod uderzeniem prawego sierpowego zaledwie 18-letniego Franka. Rudzki oszołomiony szuka wypoczynku w zwarciu i przetrzymuje pierwszą rundę.

W drugiej Rudzki wykazuje większą rutynę, zbiera więcej punktów w walce w zwarciu. W ostatniem spotkaniu kondycja fizyczna mistrza Polski pozwala mu na przejęcie inicjatywy i ostatecznie zwycięża on na punkty. Frank, mimo przegranej, spisał się doskonale. Bezkonkurencyjny dotychczas mistrz Polski napewno już w niedalekim czasie znajdzie w nim doskonałego i niezwykle groźnego przeciwnika.

Wieczorek — Stahl II (IKP.). Doskonały rutynista Wieczorek trafia kilka razy w pierwszej rundzie, w której prowadzi. W drugiej — Stahl, rozporządzający niezwykle silnem uderzeniem, sięga do szczęki ślązaka i posyła go na deski do 5-ciu. Sensacyjny zwrot w walce podnieca publiczność. Na widowni olbrzymie poruszenie. W chwilę potem Wieczorek, inicjując atak, „nadziewa" się poprostu na drugi, silniejszy cios i odpoczywa na deskach już od 8-miu Wieczorek jest zupełnie grogry, słania się i szuka ratunku w zwarciu, chwyta chwilami za nogi Stahla, jednak wytrzymuje do końca rundy.

Po rozpoczęciu trzeciej rundy sędzia ringowy przerywa walkę, by uspokoić widzów, *zgrupowanych obok ringu.* — Przerwa ta daje możność wypocząć Wieczorkowi. Rozpoczyna on doskonały finisz, pada cios za ciosem, Stahl tylko chwilami rewanżuje się, rutyna ringowa ślązaka święciła na całej linji swój tryumf. Sędziowie ogłaszają wynik remisowy, co wywołuje głośne protesty ze strony publiczności, domagającej się zwycięstwa łodzianina.

Co ciekawsze, iż arbiter sędziujący na punkty ze strony Śląska, posunął się w swem patrjotyźmie dzielnicowym tak dalece, że decyzją tą był oburzony i, uważając zwycięstwo Wieczorka za niewątpliwe chciał założyć protest. Dopiero perswazje rozsądniejszych, a zwłaszcza Wieczorka, który z orzeczenia sędziów był niezwykle zadowolony, ostudziły zapęd domorosłego „znawcy" boksu.

Paul (Union) — **Eichenbaum** (06 Mysłowice). Jak już zaznaczyliśmy na wstępie Eichenbaum okazał się najsłabszym bokserem nietylko pośród ślązaków, ale i w liczbie tych, których ujrzeliśmy na ringu. — Pierwsza runda upłynęła pod znakiem zdecydowanej przewagi Paula. Tego, co się dostało Eichenbaumowi było dość na to by odebrać mu chęć do dalszej walki. Skapitulował on z dalszych dwu rund, zdążywszy w pierwszej trzykrotnie przebywać na deskach. Zwyciężył przez poddanie się przeciwnika Paul.

Stibbe — Wocka. Walka dwu przedstawicieli wagi ciężkiej obfitowała w wiele momentów zwarcia, które sędzia ringowy starał się niepotrzebnie przerywać. Wyprowadziło to z równowagi Wockę, nieuznającego takiego sędziowania, to też pięść jego, uzbrojona w rękawicę, spoczęła również i na karku sędziego. Przewaga była zmienna: Stibbe górował techniką, przeciwnik jego wykorzystywał wagę ciała i sunął jak lawina do ataku. Trzeba wziąć pod uwagę, iż Wocka w ciągu tego tygodnia stawał już trzeci raz w ringu, to też wynik remisowy, wydany przez sędziów należy uznać za słuszny, choć nie rozstrzygnął on kwestji, który z tych zawodników jest dzisiaj lepszy. A przecież tego oczekiwała licznie przepełniona widownia. W ringu sędziował p. Kordasz.

Czwórmecz gier sportowych
IKP. -- Makabi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali przy ul. Drewnowskiej w gmachu szkoły powszechnej, czwórmecz gier sportowych między zespołami męskiemi i żeńskiemi drużyn klubów IKP i Makabi. Program zawodów obejmuje koszykówkę junjorów, siatkówkę żeńską, męską, koszykówkę żeńską, siatkówkę systemem trójkowym oraz koszykówkę męską. Czwórmecz ten będzie dla Makabi zaprawą przed ciężkim meczem z YMCA z Tallina.

Konkurs skoków
na Krokwi

W rozegranym w dniu wczorajszym przy doskonałych warunkach skoczni i pogody konkursie skoków na Krokwi pierwsze miejsce zajął Stan. Marusarz, uzyskując notę 92,26 i skoki 49, 51, 51,. II — Br. Czech — nota 50,73 — skoki: 48, 48, 49,5, III — Kolesar — nota 90,23 — skoki — 40, 49, 48. Po za konkursem skoczył Jan Marusarz 56 metrów.

Porażka Tryumfu
w siatkówkę z Polonią

Drużyna łódzkiego Tryumfu na meczu wyjazdowym w Warszawie poniosła porażkę od Polonii warszawskiej **w stosunku 30:10.**

Porażka bokserów
Policyjnego K. S. (Katowice)

W Katowicach rozegrany został drużynowy mecz bokserski pomiędzy klubem ABC z Wrocławia i zespołem PKS z Katowic. Mecz zakończył się zwycięstwem niemców w stosunku 8:6.

Edyta Michaelis i Maier-Labergo

zdobyli mistrzostwa Niemiec w artystycznej jeździe na łyżwach.

Sanki powozowe ze śmigłem

zaopatrzone w motor lotniczy, zaprowadzono do użytku **publiczności w Helsingforsie.**

Sport samochodowy Łodzi

Dotychczasowy dorobek i plan dalszej pracy Łódzk. Automobil Klubu

Łódzki Automobilklub jest jedynym na terenie Łodz' i województwa klubem, który propaguje i rozwija automobilizm.

Od czasu swego istnienia do ostatniej chwili odgrywa on w polskim sporcie automobilowym dominującą rolę. Tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym ŁAK. był zawsze na pierwszem miejscu i godnie reprezentował nasze miasto.

Ubiegły rok był bodaj najskromniejszy, zarówno w organizacji imprez, jak i obsyłaniu zawodów, organizowanych przez inne kluby.

Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie kryzys gospodarczy.

Z początkiem ubiegłego roku, członkowie ŁAK. wzięli udział w jeździe zespołowej do Krakowa, następnie do Zakopanego oraz w wyścigu torowym w Zakopanem. W tym ostatnim łodzianin p. St. Osser zdołał nawet zdobyć przy silnej konkurencji nagrodę swej kategorji. Na maj projektowany był wielki zjazd gwiaździsty, oraz wyścig w Łodzi. Został on jednak odwołany z dwuch powodów: po pierwsze lista zgłoszeń okazała się zbyt szczupłą, po drugie, żądania jeźdźców były zbyt wygórowane. Szereg zawodników zagranicznych oraz wybitniejsi polscy nadesłali pod adresem klubu pisma, w których zażądali wynagrodzenia w postaci t. zw. „startowego“, które dochodziło do paru tysięcy złotych.

Sytuacja finansowa, oraz czysto amatorski punkt widzenia klubu, nie pozwoliły na przyjęcie takich warunków, co spowodowało odwołanie wyścigów.

Jedną z najpoważniejszych imprez, w jakiej wzięli udział członkowie ŁAK. był zjazd gwiaździsty do Lwowa. Stanowił on ostatni etap walki z krakowskim klubem automobilowym i zakończył się zwycięstwem Łodzi.

W wyścigu okrężnym po ulicach Lwowa, nikt z łodzian nie startował.

Jeżeli chodzi o nagrody to ŁAK może poszczycić się takim sukcesem, jak trzykrotne kolejne zdobycie puharu Vesty oraz śląskiego klubu automobilowego.

W początkach sierpnia członkowie ŁAK wzięli udział w wyścigu o puhar Bałtyku a nawet p. Jan Mak zdobył na Paccardzie nagrodę w swej kategorji . W wyścigu tatrzańskim członkowie ŁAK nie brali udziału, ograniczając się do roli widzów.

W zorganizowanej wewnętrznej imprezie: „pościg za lisem“ pierwsze dwa miejsca w kategorji panów zdobyli pp. Tesche i Ende, w kategorji pań inż. Kałczyńska.

Mimo niepowodzeń finansowych a w związku z tem organizacyjnych, zamierzenia na rok 1932 nie są bynajmniej ograniczone. ŁAK organizuje szereg imprez wewnętrznych, pościgi za lisem, jazdy z rozkazem itp.

Doroczny wyścig łódzki, połączony ze zjazdem, projektowany jest nie, jak się to dotąd odbywało, na maj, lecz na wrzesień. Organizatorzy doszli do wniosku, że zwykle w maju pogody nie dopisują, przez co trasa wyścigów staje się zbyt ciężka i niebezpieczna. Niewiadomo również, co będzie z szosą i na której wyścig ma się odbyć.,

W dniu 24 lipca członkowie ŁAK. wezmą udział w ogólnopolskim wyścigu nad morze.

W wewnętrznej organizacji klubu nastąpiły również poważne zmiany. Powstała instytucja t. zw. „członków nadzwyczajnych“. Mają oni wszelkie uprawnienia i udogodnienia, jakie przysługują członkom zwykłym, poza braniem udziału w imprezach towarzyskich klubu. Nie bylejakim sukcesem jest uzyskanie przez ŁAK prawa wydawania dokumentów, tryptyków i międzynarodowych świadectw.

Jako członek związku polskich towarzystw turystycznych, daje ŁAK swym członkom 25-procentowe zniżki do miejscowości kuracyjnych, pozatem członkom przysługuje prawo korzystania z tańszej benzyny oraz opon.

Klub posiada siedmiu członków uprawnionych przez ministerstwo do kontroli ruchu automobilowego na drogach i szosach. Uprawnienie to jest wynikiem t. zw. jazdy z policją dla kontroli ruchu.

Obecnie klub pracuje intensywnie nad opracowaniem kalendarzyka imprez na rok 1932.

Garbarnia pokonana

przez Naprzód w Lipinach

W obecności około 2000 widzów nie bacząc na złą pogodę, odbył się w Lipinach mecz piłkarski pomiędzy Garbarnią a Naprzodem. Mecz zakończył się zwycięstwem Naprzodu w stosunku 3:1 (1:1). Bramkę dla Garbarni strzelił Pazurek. Dla zwycięzców — Kumor i z dwuch karnych Kaczmarczyk i Wysocki.

Prosto z meczu na dworzec

Ostatnie spotkanie naszych hokeistów przed wyjazdem do Ameryki

Już w poniedziałek, a więc dnia 11 b. m., nasza reprezentacyjna drużyna hokejowa opuszcza Warszawe. udając się w podróż do Ameryki przez Paryż.

Jeszcze o godzinie 19 reprezentanci rozegrają w stolicy ostatni mecz swój w kraju, mając za przeciwnika kombinowany zespół, złożony z najlepszych graczy warszawskich i wprost z boiska udadzą się na dworzec.

Tak więc, wyjazd naszych reprezentacyjnych hokeistów za ocean jest przesądzony. Drużyna polska rozegra za oceanem szereg meczy propagandowych które zostały już zakontraktowane w Bostonie, Nowym Jorku i Chicago. Natomiast do dnia dzisiejszego nie wiadomem jest jeszcze, czy nasi hokeiści wezmą udział w zimowych igrzyskach olimpijskich w Lace Placid, czy też nie.

Niezdecydowanie zarządu Polskiego związku hokeja na lodzie powstało wskutek niespodziewanego wycofania się Niemiec z igrzysk olimpijskich w hokeju, w którem w ten sposób liczba startujących reprezentacji ograniczyła się tylko do trzech, w tem drużyny kanadyjskiej, Stanów Zjednoczonych i Polski. W takiej obsadzie drużyna nasza o jakichkolwiek sukcesach marzyć nie może. Start olimpijski miałby dla nas, co najwyżej, znaczenie propagandowe.

Ostatecznie polacy udają się za ocean przedewszystkiem dla rozegrania meczy towarzyskich zakontraktowanych dzięki akcji polskiej kolonji w Ameryce. — Prawdopodobnie, dopiero tam zdecydowana zostanie kwestja naszego udziału w olimpjadzie zimowej w hokeju na lodzie.

*

KRYNICA, 6 stycznia .(Pat.) W trzecim dniu międzynarodowych zawodów hokejowych rozegrano następujące mecze:

Krynickie Tow. Hokejowe — Rumunja 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

Czarni — AZS. 1:1 (1:1, 0:0, 0:0).

K. Tow. H. — Brandenburgen E. V. 0:1 (0:0, 0:1, 0:0).

W finale AZS. pokonał w dwuch tercjach Cracovię 2:1, (1:0, 1:1). Brak jest dotychczas wyników z trzeciej tercji.

*

Z zapowiedzianych na dzień wczorajszy zawodów hokejowych w całym kraju ogromna większość się nie odbyła z powodu odwilży. Pogoda sprzyjała hokejowi jedynie we Lwowie, gdzie rozegrane zostały następujące mecze: Pogoń — Ukraina 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Bramki strzelili: Stworzeński — 2, Maurer Wajsberg i Zimmer po 1. Ponadto drużyna przemyska Czuwaj spotkała się z AZS i została pobita w stosunku 0:10 oraz z Hasmoneą, która wygrała 2:0.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś reportaż historyczny Rehfischa i Herzoga „Sprawa Dreyfusa“.

Wkrótce wchodzi na afisz arcydzieło Fredry „Pan Geldhab“, które reżyseruje dyr. K. Borowski.

TEATR KAMERALNY

Dziś komedja Jerome-Jerome'a „Miss Hobbs“ z J. Macherską w roli tytułowej..

Jutro po raz 85 szlagierowe „Hau Hau“ z Michałem Zniczem.

OSTATNI DZIEŃ PROGRAMU W „BOMBIE“.

Na ogólne żądanie bywalców teatralnych, w „Bombie“ jeszcze dziś, nieodwołalnie poraz ostatni świąteczny wspaniały program „...a Bomba się śmieje“ ze znakomitym R. Gierasieńskim, 10 Dancings-Boys, chórem Oj-Dana i innemi, niewidzianemi dotąd w Łodzi atrakcjami. Ponieważ dziś odbywa się w tym teatrze generalne próba nowego widowiska, „Bomba“ wyjątkowo daje tylko jedno przedstawienie, o godzinie 9 wieczorem. Dziś ważne bilety ulgowe, które będą wydawane za okazaniem legitymacji związków zawodowych, urzędniczych i wojskowym.

Zakaz wystawienia

sztuki Dymowa

Policja lipska zakazała wystawienia sztuki teatralnej Osypa Dymowa p. t. „Cienie Haremu“ celem zapobieżenia awanturom narodowo socjalistycznym, jakie się rozegrały w Sztuttgarcie na premjerze tej sztuki.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

12,35 Koncert szkolny z filharmonji warszawskiej.

15,50 Program dla dzieci.

16,20 Lekcja języka francuskiego — kurs średni.

16,40 Płyty gramofonowe.

17,10 Odczyt z Wilna „Psychologja na codzień“.

17,35 Koncert solistów.

18,50 Rozmaitości.

19,15 Kom. izby przem. handlowej w Łodzi.

20,00 Muzyka lekka.

20,25 Feljeton pt. „Patrjotyzm w życiu gospodarczem“.

20,40 Rosyjska muzyka religijna w wyk. Metropolitalnego Chóru Prawosławnego w Warszawie.

21,25 Słuchowisko pt. „Ewa“ Szaniawskiego.

22,10 Kom. meteor. z Warszawy

22,20 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
CZWARTEK

Königswusterhausen (1635)

20,30 Komiczna opera Adama „Pocztyljon z Lonjumeau“.

Kalundborg ((1153)

20,10 Koncert (M. in. Symfonja A-dur Mendelssohna, Koncert wiolonczelowy Es-dur Poppera).

Bratislawa (279)

19,20 Koncert (Symfonja na smyczki Pergolese'a, Koncert na flet i smyczki Vivaldiego, Koncert wiolonczelowy Boccheriniego).

Budapeszt (550)

19.30 Opera Halevy'ego „Żydówka“.

ENCYKLOPEDJĘ ŻYCIA CODZIENNEGO
Kalendarz-Almanach
„GŁOSU PORANNEGO“
na rok 1932.
WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH na 304 stronach.
Cena 2.- zł.
Prenumeratorzy nasi, którzy się zgłoszą bezpośrednio do naszej Administracji (ul. Piotrkowska 70) otrzymają Kalendarz-Almanach za zniżoną cenę Zł. 1,50 za egz. broszurowany.
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU!
Wyciąć i przesłać jako druk:
DO ADMINISTRACJI
„GŁOSU PORANNEGO“
w ŁODZI, PIOTRKOWSKA 70.
Proszę nadesłać ——— egz. Kal. Alm.
Należność zł. ——— przekazuję na
P. K. O. Nr. 66155.
Nazwisko ———
Adres ———

CHAM
wg. Elizy Orzeszkowej.
z Ankwiczówną i Cybulskim

TERMOMETRY
MAKSYMALNE
KĄPIELOWE
ŚCIENNE
ZAOKIENNE
w wielkim wyborze po cenach przystępnych.
TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca
ISTN. OD 1894 R.
Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. z o. o.
PIOTRKOWSKA 33 TELEF. 222-23

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.
SZKICE, RYSUNKI i RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA“
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-08

Dźwiękowe Kino-Teatry

ODEON Przejazd 2 — **WODEWIL** Główna 1

Uwaga: Ceny miejsc

ODEON I seans po 50 gr. i 1 zł.
do godz. 6-ej: III m. 75 gr., II m. 1 zł., I m. 1.50
po „ 6 ej: III m. 1 zł., II m. 1.25, I m. 1.75

WODEWIL I seans po 50 gr. i 75 gr.
następne seanse III m. 75 gr., II m. 1 zł., I m. 1.50

Na żądanie Sz. Publiczności **jeszcze tylko 3 dni**
Piątek, Sobota, Niedziela

10-ciu Z PAWIAKA

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapji
„MIMAR“ M. Markusówny p. fach. kierown. lek.
ul. Narutowicza 9, I p. fr.
Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 i 4—8. W niedz. i święta 11—2.
I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t. p. Masaże. Maski.
II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermja. Parów. i t. d.
Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy.
Doktór specj. przyjm. od 1—2.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
KILINSKIEGO 178
Dziś i dni następnych!
Nora Ney, Zbyszko Sawan
K. Junosza-Stępowski
w rewelacyjnym filmie według fragmentów powieści Stefana Kiedrzyńskiego p. t.
SERCE NA ULICY
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: **„Nasza jest noc“** W roli główn. HENRY ROUSSEL, MARIE BELL

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA
WIELKI WYBÓR

Wózków dziecinnych | **Materaców** sprężynowych „PATENT“
Łóżek metalowych | **Wyżymaczek** amerykańskich
Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL“ Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-61, w podwórzu.

Komunikujemy, że zwołane na dzień 17 b. m. Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków T-wa niema nic wspólnego z **Kliniką Położniczą,** która bez przerwy jest czynna.
Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow. Niesienia Pomocy biednym chorym **„Linas-Hacholim“** Łódź, Południowa 19.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11— 1 } przyjmuje
2— 3 } kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

„SANATO“
Zakład Położniczo - Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

„HYGIENA“
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
Tel. 105-47 (pryw.)

Ogłoszenia Fuchs'a to mur
o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do
Akwizycji ogłoszeń
FUCHSa
PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

LECZNICA CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72 9546
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9—1 i od 4—7½

Doktór
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapją (lampą kwarcową)
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapja
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec. w niedzielę od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Bezsenność i cierpienia nerwowe
usuwają
Zioła „Nervotin“
zatw. przez M.S.W. Nr. 1348 rej. 1848
cena zł. 2.50
do nabycia w APTECE
Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO
w Łodzi
ul. Andrzeja 28, tel. 149-91
oraz we wszystkich aptekach.

Dr. Stupel
Roentgen Zgierska 17
od 12—6, niedz. od 12—2.
Weneryczne i skórne
ul. **Mielczarskiego** (Szkolna) 12
od 7—9, niedz. 4—6
Porady bezrobotn. niezamożnych w środy i niedz. **bezpłatnie**

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-95
Przyjmuje od 6—8 w.

POSZUKIWANA maszyna do pisania z szerokim wałkiem, w dobrym stanie. Oferty sub „Maszyna“ do admin. „Głosu Porannego“. 1427—2

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 r. i od 4 — 8 w. w niedziele i święta od 9—12 w poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz-dentysta
Helena HALPERN
przyjmuje od 3—7 po poł.
Cegielniana 15
(pracowała w Lecznicy „Vita“)

TŁUMACZENIA
CENY PRZYSTĘPNE.
ZE WSZYSTKICH JĘZYKÓW OBCYCH NA POLSKI I ODWROTNIE WYKONYWA SZYBKO I DOKŁADNIE, ZE ZNAJOMOŚCIĄ RZECZY
BIURO „IRENIT“
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

ZAGUBIONO dowód osobisty dyrekcji warszawskiej P. K. P. za Nr. 798,329 na nazwisko Cecylji Radłowskiej oraz matrykułę uniwersytetu warszawskiego Nr. 37122. Uczciwy znalazca proszony jest o nadesłanie za wynagrodzeniem na ul. Strzelców Kaniowskich Nr. 3, m. 15. 4094—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.-

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Eugenjusz Kronman Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101